

KS. MARIUSZ DRYGIER
Opole, UO

**PRAWO I WIARA A USPRAWIEDLIWIENIE CZŁOWIEKA
W ŚWIETLE
HOMILII NA LIST ŚW. PAWŁA DO RZYMIAN
JANA CHRYZOSTOMA**

Homilie na List św. Pawła do Rzymian Jana Chryzostoma nie są systematycznym wykładem na temat wizji usprawiedliwienia w czasach działalności Apostoła Pawła. Nie zawierają żadnych podziałów, systematyki, analiz ani rozróżnień. Nie silą się na próbę rozwikłania zawłości teologicznych. Nie próbują odnaleźć ortodoksyjnych dróg chrześcijańskiej charytologii na tle nieprawowiernych konceptów. Jedynym celem, jaki stawiał sobie Złotousty, zdaje się być pogłębienie wiary słuchaczy w przeogromne bogactwo Bożej hojności wobec człowieka, zadziwiający plan Stwórcy w stosunku do istot ludzkich. W toku tych rozważań biskup konstantynopolitański dotyka dwóch ścierających się myśli na temat daru usprawiedliwienia.

Podstawowym źródłem niniejszego studium są homilie Jana Chryzostoma na List św. Pawła do Rzymian w tłumaczeniu TADEUSZA SINKI, wydane w 1995 r. przez Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Przekład, oparty na wydaniu J. MIGNE'A *Patrologia Graeca*, ukazał się w dwóch tomach pod tytułem *Św. Jan Chryzostom. Homilia na List św. Pawła do Rzymian*. Literatura przedmiotu nie jest liczna. Nieodzowną pomoc stanowiły artykuły B. KOSECKIEGO *Misterium zbawienia w teologicznej myśli Jana Chryzostoma*, zamieszczony w *Studiach Pelplińskich*, oraz D. ZAGÓRSKIEGO *Współpraca człowieka z łaską Bożą w ujęciu Jana Chryzostoma*, który ukazał się w publikacji Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu *Teologia patrystyczna. Myśl teologiczna Jana Chryzostoma* w 2008 r. Celem artykułu jest ukazanie koncepcji usprawiedliwienia w ujęciu tradycyjnego judaizmu z jego przywiązaniem do uczynków Prawa jako jedyną drogą do sprawiedliwości oraz poglądów św. Pawła, w świetle których łaska Boga jest darem przeznaczonym dla każdego człowieka otwierającego się na nią przez akt wiary. Przenikanie się obu tych myśli towarzyszy całemu dziełu kaznodziei, by ostatecznie wykazać wewnętrzną sprzeczność żydowskiej koncepcji, a prawdziwość głoszonej przez Apostoła Narodów uniwersalizmu.

Choć Jan Chryzostom w swoich *Homiliach na List św. Pawła do Rzymian* nie podjął się bezpośredniej analizy judaistycznej koncepcji usprawiedliwienia, to podał na jej temat wiele szczegółów. Zagadnienie to Złotousty poruszał głównie w momentach, w których zajmował się krytyką i polemiką z poglądami dominującymi w żydowskich środowiskach. Niejednokrotnie judaistycznemu zapatrywaniu na problem usprawiedliwienia przeciwstawiał stanowisko św. Pawła, którego był wiernym zwolennikiem. Te zatem fragmenty *Homilii* są źródłem informacji na temat wizji sprawiedliwości w religii Mojżeszowej.

Dla członków narodu wybranego znajomość Prawa była powodem wielkiej chluby. Zawołanie Apostoła Narodów: „Ty, który chlubisz się Prawem” (Rz 2,23a)¹ może być interpretowane niemalże jako drugie imię, świadectwo tożsamości wyznawcy judaizmu. Istniało wśród Żydów silne przekonanie o tym, „że nie potrzeba im łaski, gdyż są usprawiedliwieni przez samo Prawo”². Św. Paweł zauważył, że ta myśl, niestety, doprowadziła do zamknięcia na współpracę z łaską Bożą³, do popadnięcia w pychę i wielką chełpliwość, co ostatecznie zaowocowało przyjęciem postawy wyższości wobec innych ludzi. Pisał:

Oto ty nazywasz się Żydem, zdajesz się na Prawo, chlubisz się Bogiem, znasz Jego wolę i umiesz rozeznaczyć, co lepsze, pouczony przez Prawo. Dufasz, że sam jesteś przewodnikiem ślepych, światłem w ciemności, wychowawcą nierozumnych, nauczycielem niedojrzałych, mającym ukształtowaną wiedzę i prawdę w Prawie (Rz 2,17-20)⁴.

Wielkie poczucie wyróżnienia, spowodowane złożeniem przez Boga wśród nich depozytu prawdziwej wiary i objawionej woli, okazało się dla nich zgubne. Przeniknęło ono w takim stopniu do głębi ich świadomości, że znalazło swoje negatywne odzwierciedlenie w stosunku do innych ludzi. Zrodziło się w nich nawet pragnienie zajmowania wśród ludów pozycji uprzywilejowanej⁵, co Złotousty wyraził w słowach, że „u ludzi zdołają może uchodzić za czcigodnych i bardzo się tym chełpić”⁶. Jak jednak zaprezentowali się wobec Boga? Niestety, Chryzostom stwierdził krótko: „Całkiem przeciwnie”⁷. Okazało się bowiem, że „ci, którzy żyli w Prawie, nie tylko nie uniknęli kary, lecz nawet bardziej zostali obciążeni”⁸. Jasno wykazał św. Paweł, że uczynki spadkobierców Prawa niewiele różniły się od postępowania pogan (zob. Rz 2,3.12). Mimo to naganne zachowanie nie otwierało im oczy na tę smutną rzeczywistość, pozostawiając w zaślepieniu swojej własnej pychy. Zapom-

¹ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VI 2 (T. SINKO, s. 94).

² J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* V 5 (T. SINKO, s. 85).

³ W. GRANAT, *Dogmatyka katolicka. O łasce Bożej udzielanej przez Chrystusa Odkupiciela*, t. V, Lublin 1959, s. 467.

⁴ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VI 1 (T. SINKO, s. 92–93).

⁵ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 3 (T. SINKO, s. 109).

⁶ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* V 5 (T. SINKO, s. 85).

⁷ *Tamże*.

⁸ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 2 (T. SINKO, s. 106).

nieli, że „nic nie pomoże słuchanie Prawa, jeżeli nie towarzyszy mu wykonywanie”⁹. Tu też tkwiła główna przeszkoda w przyjęciu przez nich Pawłowej nauki o usprawiedliwieniu. Ta bowiem sprawiedliwość, wymagając jedynie wiary, pozbawiała ich wszelkiej wyjątkowości i stawiała na równi z nieobrzezanyymi. A to było dla nich wielce niepokojące¹⁰.

Centrum żydowskiej nauki o usprawiedliwieniu stanowiło zdanie z Księgi Kapłańskiej, mówiące o tym, że kto wypełnia przykazania Prawa, będzie dzięki nim żył (zob. Kpł 18,5b). Interpretowano je w ten sposób, że ten, kto skrupulatnie nie przestrzega Prawa Mojżeszowego, nie może się uważać za sprawiedliwego, albowiem „ci, którzy Prawo wypełniają, będą usprawiedliwieni” (Rz 2,13b)¹¹. Zatem jedynie uczynki, wierność przykazaniom są drogą do usprawiedliwienia. Według tej koncepcji niewypełnienie uczynków zupełnie zamyka drogę do zbawienia, a myśl o tym, że poganie mogliby korzystać z tego samego, co ci, którzy od wieków wychowywani byli w oparciu o Prawo, jest zupełnie nieprawdopodobna¹².

Złotousty podkreśla, że głównym zadaniem Prawa, celem, do którego zmierzano, i uzasadnieniem jego istnienia było uczynienie człowieka sprawiedliwym¹³, by był bez grzechu¹⁴. W jednej ze swoich homilii powiedział:

Cóż stanowiło przedmiot Prawa? Uczynić człowieka sprawiedliwym. (...) Taki był cel Prawa i ku jego osiągnięciu wszystko miało zmierzać; z uwagi na ten cel wszystko istniało: święta, przykazania, ofiary i cała reszta, aby człowiek został usprawiedliwiony¹⁵.

Dlatego też Żydzi, podobnie rozumiejąc rolę Prawa, odrzucali nauczanie Pawła o usprawiedliwieniu z wiary, sądząc, że ona sprzeciwia się Prawu, a nawet je zwalczają¹⁶. Inni zaś, którzy z ograniczonym zaufaniem przyjęli naukę Apostoła Narodów, głosili, że jeśli nawet wiara nie stoi w sprzeczności z Prawem, to z pewnością usprawiedliwienie dzięki niej uzyskane jest mniej doskonałe od tego płynącego z wypełniania uczynków, i doszli w ten sposób do przekonania o istnieniu dwóch rodzajów sprawiedliwości: doskonalszej z Prawa i mniej doskonałej z wiary (zob. Rz 10,3). Z tego też powodu, jak zauważył Chryzostom, św. Paweł zabiegał o to, by dowieść, że wiara „nie tylko nie sprzeciwia się Prawu, lecz nawet jest jego współbojowniczką i współpracowniczką”¹⁷, że stawia ona na nogi osłabłe Prawo, wskazując mu właściwy kierunek i dopełniając to, co uzasadnia jego działanie¹⁸, że wreszcie „sprawied-

⁹ J. CHRYSZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VI 1 (T. SINKO, s. 93).

¹⁰ J. CHRYSZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 2 (T. SINKO, s. 107).

¹¹ J. CHRYSZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* V 5 (T. SINKO, s. 85).

¹² J. CHRYSZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 4 (T. SINKO, s. 110).

¹³ J. CHRYSZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 4 (T. SINKO, s. 112).

¹⁴ J. CHRYSZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* XIII 5 (T. SINKO, s. 203).

¹⁵ J. CHRYSZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* XVII 1 (T. SINKO, s. 282).

¹⁶ J. CHRYSZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 4 (T. SINKO, s. 112).

¹⁷ *Tamże*.

¹⁸ *Tamże*.

liwość jest tylko jedna, streszczając się w tym właśnie, iż kto wybrał sprawiedliwość przez wiarę, wypełnił także tę drugą, kto zaś nią wzgardził, utracił wraz z nią i tamtą¹⁹. Prawo zaś, będąc jako zarys i pierwowzór jedynie figurą, zapowiedzią²⁰ oraz przygotowaniem do ostatecznej realizacji dzieła odkupienia²¹, „określało tylko to, co należy czynić, a czego nie należy, lecz nie dawało walczącym niczego więcej ponad słowa upomnienia”²².

Teza o usprawiedliwieniu przez wypełnianie Prawa w judaistycznej teologii nierozdzielnie łączyła się z obrzezaniem i osobą Abrahama. Jan Chryzostom mówił, że „Żydzi przy każdej sposobności powoływali się na to, że Abraham jako patriarcha i przyjaciel Boga pierwszy przyjął obrzezanie”²³. Znak obrzezania, będący w polemice ze św. Pawłem symbolem przestrzegania Prawa, stał się dla nich „znakiem sprawiedliwości”²⁴. Utrzymywali oni, że skoro patriarcha, który zyskał sprawiedliwość, przyjął ten znak, każdemu do pełni usprawiedliwienia potrzebne jest naśladowania Abrahama w realizacji przykazań Boga, co wiązało się z przestrzeganiem Prawa i przyjęciem obrzezania. Pogląd ten miał swoje szczególne odzwierciedlenie u Żydów nawróconych na chrześcijaństwo, którzy obawiali się, że bez wypełniania przykazań, nie osiągnął pełni sprawiedliwości, jakiej dostąpił ojciec ich narodu — Abraham. To właśnie do nich zwrócił się Apostoł Narodów, pisząc: „(...) kresem Prawa jest Chrystus, który przynosi usprawiedliwienie każdemu, kto wierzy” (Rz 10,4)²⁵. Jan Chryzostom w komentarzu do tego wersetu zwrócił uwagę, że Paweł przytacza obie sprawiedliwości — z Prawa i z wiary —

żeby Żydzi, którzy uwierzyli, nie mniemali, że mają jedną, a pozbawieni są drugiej i stąd są oskarżani o bezprawie (...); i żeby znowu nie spodziewali się, że ją osiągną i nie mówili: „Chociaż jeszcze jej nie spełniliśmy, to z pewnością spełnimy” — zobacz, czego dowodzi! Wskazuje, że sprawiedliwość jest tylko jedna (...). Jeśli bowiem kresem Prawa jest Chrystus, to ktoś nie mający Chrystusa, choćby mniemał, że ma Prawo, nie posiada go; kto zaś ma Chrystusa, choćby nie spełnił Prawa, wszystko otrzymał²⁶.

Zatem obrzezanie, które tak wielką rolę odgrywało w życiu religijnym narodu wybranego i było godne wielkiej czci jako obwieszczenie sprawiedliwości, w teologii św. Pawła i św. Jana Chryzostoma ustępuje miejsca nieobrzezaniu, akcentującemu mającą usprawiedliwiającą moc wiarę²⁷. Bowiem obrzezanie, ofiary, szabaty i święta są, według Złotoustego, jedynie unaocznieniem sprawiedliwości, przegna-

¹⁹ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian XVII 4* (T. SINKO, s. 281).

²⁰ B. KOSECKI, *Misterium zbawienia w teologicznej myśli św. Jana Chryzostoma*, SPełp 6 (1975), s. 32–33.

²¹ *Tamże*, s. 27–28.

²² J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian XI 3* (T. SINKO, s. 166).

²³ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian VIII 1* (T. SINKO, s. 121).

²⁴ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian VIII 3* (T. SINKO, s. 126).

²⁵ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian XVII 1* (T. SINKO, s. 281).

²⁶ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian XVII 1* (T. SINKO, s. 281–282).

²⁷ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian VIII 3* (T. SINKO, s. 126).

czonym dla tych, którzy nie naśladowali wiary Abrahama, i wezwaniem, by szukali tego, co te znaki oznaczają — sprawiedliwości z wiary²⁸.

Judaizm zakładał, że Prawo zabezpieczy wypełnienie obietnicy danej przez Boga Abrahamowi. Jej treścią było zapewnienie, że jego mnogie potomstwo stanie się dziedzicem świata (zob. Rz 4,7; Rdz 17,5). Wobec tego Żydzi, jako uważający się za potomków protoplasty Izraela, nie tylko czuli się w obowiązku sami pielęgnować wypełnianie przykazań Prawa, ale także pragnęli, by inne narody ich w tym naśladowały (zob. Rz 2,17-20). W ten sposób pozyskane ludy, dzięki przyłączeniu się do narodu wybranego przez obrzezanie, przyczyniłyby się do wypełnienia obietnicy. Zatem Prawo miało być gwarantem i drogą realizacji zapowiedzi Boga. Temu wyraźnie sprzeciwił się biskup Konstantynopola, mówiąc, że samo Prawo, „zachowywane poza swym czasem, obraca wiarę wniwecz i przeszkadza obietnicy”²⁹. Według niego, to właśnie przyciągnięta przez łaskę wiara urzeczywistnia zapowiedzianą Abrahamowi przyszłość³⁰. O ile Prawo sprowadzało gniew, gdyż wszyscy je przekroczyli, to wiara nie pozwala nawet go rozpaścić. Dlatego wyłącznie dzięki niej przyrzeczone przez Stwórcę dobro jest nie tylko pewne, ale i przeznaczone dla wszystkich, gdyż ona otwiera dostęp tak Żydom, jak i poganom³¹. Słusznie zatem interpretował D. Zagórski stanowisko Chryzostoma jako apel do wiernych, „by podejmowali współpracę z łaską Boga, by porzucili prawo sprawiedliwości odnajdywane w Izraelu”³².

W życiu religijnym Żydów Prawo odgrywało zasadniczą rolę. Stanowiło dla nich fundament i punkt odniesienia do Boga i innych ludzi, a nadzieje z nim związane były przeogromne. Sam Jan Chryzostom doceniał jego wielkość mówiąc, że „Bóg nie dlatego dał Prawo, aby rozniecić pożądliwość, lecz by ją ugasić, a stało się przeciwnie; ale nie jest to Jego, ale nasza wina”³³. Według niego, to żydowski fanatyzm zniekształcił przesłanie Prawa i to on stał się przedmiotem krytyki także Apostoła Pawła³⁴. Prawo, będąc świętym, sprawiedliwym, dobrym i duchowym (zob. Rz 7,12. 14a), miało za zadanie wydobyć grzech na jaw, by człowiek „cielesny, zaprzędany w niewolę grzechu” (Rz 7,14b)³⁵, stał się świadomy swojej nieprawości i w ten sposób wkroczył na drogę uwalniania się od zła³⁶. Bóg dał je Żydom, „aby bardziej

²⁸ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 3 (T. SINKO, s. 126–127).

²⁹ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 4 (T. SINKO, s. 128).

³⁰ *Tamże*.

³¹ *Tamże*.

³² D. ZAGÓRSKI, *Współpraca człowieka z łaską Bożą w ujęciu Jana Chryzostoma*, w: B. CZĘSZ (red.), *Teologia patrystyczna*, t. V: *Mysł teologiczna Jana Chryzostoma*, Poznań 2008, s. 33.

³³ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* XII 5 (T. SINKO, s. 183).

³⁴ *Tamże*.

³⁵ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* XIII 1 (T. SINKO, s. 193).

³⁶ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* XII 5 (T. SINKO, s. 185).

ich zgańło, jasno pouczyło, w jakim są stanie i przez powiększenie oskarżenia bardziej na nich wpłynęło. (...) Stało się tak nie dla powiększenia kary, lecz aby łaska okazała się większa³⁷. Bowiernie nie przestrzeganie przykazań, lecz „wiara przyciągnięta przez łaskę”³⁸ przynosi owoce sprawiedliwości. Chryzostom jasno stoi na stanowisku, że ludzkie wysiłki woli koniecznie muszą być wspierane przez łaskę³⁹. Żydzi zaś „z przekory i żądzy władzy”⁴⁰ trzymając się Prawa, utracili sprawiedliwość Bożą, próbując w trudzie i mozole uzyskać własną⁴¹. Życie bowiem pokazało, że judaistycznie legalizm nie tylko nikogo nie może uczynić sprawiedliwym, ale zgodnie z literą Prawa Mojżeszowego, czyni winnym przekleństwa (zob. Pwt 27,26)⁴².

„Nazwę «nie mój lud» — ludem moim, a «nie-umiłowaną» — umiłowaną. (...) Tam nazwani będą synami Boga żywego” (Rz 9,25.26b)⁴³. Tym cytatem z Księgi Ozeasza św. Paweł wyraził pragnienie Boga, by powołać i usprawiedliwić wszystkie ludy ziemi. Stwórca nie chce być Panem tylko narodu wybranego, ale pragnie, co podkreślał Złotousty, zbawić każdego człowieka przez wszczęcie go za pomocą Kościoła w Chrystusa⁴⁴. Św. Jan Chryzostom nie zawahał się nazwać usprawiedliwienia „powszechnym darem”⁴⁵, ponieważ nie jest on przeznaczony tylko dla Żydów, ale i dla Greków, Scytów, Traków i wszystkich innych, którzy tylko uwierzą⁴⁶. Jedynym warunkiem uzyskania go jest chęć współpracy okazana przez otwartość wyrażającą się w ufnej wierze. Nieprzypadkowo za św. Pawłem Antiocheńczyk swoją naukę o usprawiedliwieniu prezentuje w kontekście odpowiedzi człowieka na zbawczy plan Boga⁴⁷. Żadnego znaczenia nie ma przynależność narodowa, etniczna, nie liczą się dotychczasowe doświadczenia życiowe. Zgodne z prawdą są słowa biskupa konstantynopolitańskiego, określającego św. Pawła jako tego, który ukazał szersze horyzonty i otworzył bramę zbawienia dla całej ziemi⁴⁸. Właśnie od tego apostoła Złotousty przejął i wiernie propagował ideę powszechności zbawienia. Za jego wzorem głosił, że „w Chrystusie (...), jako w drugim Adamie, solidarnym z nami we wszystkim prócz grzechu, Bóg, w miłosierdziu swoim, udostępnił je całemu rodzajowi ludzkiemu”⁴⁹.

³⁷ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian X 2* (T. SINKO, s. 153).

³⁸ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian VII 4* (T. SINKO, s. 128).

³⁹ ZAGÓRSKI, *Współpraca człowieka z łaską Bożą w ujęciu Jana Chryzostoma*, s. 29.

⁴⁰ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian XVII 1* (T. SINKO, s. 281).

⁴¹ *Tamże*.

⁴² J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian XVI 10* (T. SINKO, s. 277).

⁴³ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian XVI 9* (T. SINKO, s. 275).

⁴⁴ KOSECKI, *Misterium zbawienia w teologicznej myśli św. Jana Chryzostoma*, s. 10.

⁴⁵ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian XVI 10* (T. SINKO, s. 278).

⁴⁶ *Tamże*.

⁴⁷ ZAGÓRSKI, *Współpraca człowieka z łaską Bożą w ujęciu Jana Chryzostoma*, s. 32.

⁴⁸ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian VII 3* (T. SINKO, s. 110).

⁴⁹ KOSECKI, *Misterium zbawienia w teologicznej myśli św. Jana Chryzostoma*, s. 10.

Z teologii Złotoustego wynika, że Bóg, wymagając do usprawiedliwienia jedynie wiary, będąc „wspólnym Bogiem wszystkich i jednym”⁵⁰, daje każdemu równe szanse: i narodowi wybranemu, który Go poznał dzięki Prawu pisanemu, i poganom, mogącym odkrywać drogę do prawdy poprzez badanie prawa naturalnego⁵¹. Mimo iż sposoby objawiania się Boga były różne, losy wszystkich potoczyły się tak samo: wszyscy okazali nieposłuszeństwo i dostali się pod panowanie grzechu (Rz 1, 19–2, 24). Zatem tak Żydzi, jak i poganie, znajdując się w tym samym położeniu, jednakowo potrzebowali innej drogi do usprawiedliwienia: wiary⁵². Aby nikt nie miał wątpliwości co do swojej sytuacji z powodu np. częściowej wierności woli Bożej, św. Paweł jednoznacznie orzekł, że każdy, jakkolwiek by zgrzeszył, jest pozbawiony chwały Bożej (Rz 3, 23b). Myśl tę rozwinął Chryzostom, tłumacząc, że „jeśli nawet nie zgrzeszyłeś tyle co inni, to tak samo jesteś pozbawiony chwały, gdyż należysz do tych, co obrazili Boga; a kto Go obraził, należy nie do uwielbionych, lecz do pohańbionych”⁵³. Nikt zatem nie może się chlubić przed Bogiem z tytułu swojego postępowania, ani uważać za bardziej sprawiedliwego od innych ludzi. Grzech, bez względu na jego rodzaj, odarł z wszelkiej chwały i zasługi każdego, kto się go dopuścił.

Skoro daru usprawiedliwienia nikt nie może sobie zaskarbić przez uczynki, Bóg postanowił go udzielić za darmo, ze swojej łaski. Wobec szerzącego się tak wśród pogan, jak i Żydów zła i nieprawości, „gdy wyrok został już wydany i wszyscy mieli zginąć, przyszedł Ten, który łaską miał usunąć te straszne rzeczy”⁵⁴. Złotousty podziwiał mądrość Boga w tym, że umiał On, jak stwierdził B. Kosecki, „wydobyć jeszcze dla człowieka korzyść, która przewyższała stratę, a jego poniżenie (upadek) obrócić na okazję do osiągnięcia chwały”⁵⁵. Jeżeli i prawo naturalne, i Prawo pisane jedynie obciążały podlegających im, ukazując prawdę o grzechu i grożąc za niego karę, Bóg, pragnąc zbawienia ludzi, stanął przed koniecznością dokonania tego przez łaskę⁵⁶. Stąd Chryzostom bardzo wiele miejsca poświęca właśnie roli łaski w usprawiedliwieniu. Dla lepszego zrozumienia jej znaczenia stosuje porównanie:

Grzech ma rangę króla, a śmierć rangę żołnierza pod nim służącego i przez niego uzbrojonego. Jeśli więc grzech uzbroił śmierć, jest czymś oczywistym, że jego pogromczyńi, sprawiedliwość, która została udzielona przez łaskę, nie tylko rozbraja śmierć, lecz nawet ją zabija i burzy całe jej królestwo⁵⁷.

⁵⁰ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian VII 4* (T. SINKO, s. 111).

⁵¹ *Tamże*.

⁵² J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian VII 4* (T. SINKO, s. 111).

⁵³ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian VII 2* (T. SINKO, s. 107).

⁵⁴ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian VII 3* (T. SINKO, s. 109).

⁵⁵ KOSECKI, *Misterium zbawienia w teologicznej myśli św. Jana Chryzostoma*, s. 26.

⁵⁶ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian VII 1* (T. SINKO, s. 104).

⁵⁷ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian X 4* (T. SINKO, s. 154).

Apostoł Paweł, rozwijając swoją naukę o usprawiedliwieniu, dostrzegł, że Bóg usprawiedliwiając człowieka poprzez wiarę, prowadzi swoje działanie pedagogiczne, mające za cel uczynienie całej ludzkości jednością i zburzenie rozdzielającego ją muru — wrogości (zob. Ef 2,14). Pisząc, że wiara pozbawia wszystkich podstawy do chlubienia się (zob. Rz 3,27), chce — zauważył biskup Konstantynopola — „wierzącego Żyda nauczyć skromności, a niewierzącego powściągnąć i tym sposobem przyciągnąć do siebie”⁵⁸. Nikt nie może spoglądać na drugiego człowieka z pogardą, politowaniem, ponieważ przed Bogiem nikt nie jest sprawiedliwy i każdy na równi potrzebuje Jego łaski. Nawet ci, którzy pysznili się swoją uprzywilejowaną pozycją, nie postępowali wzorowo⁵⁹. Św. Paweł w Liście do Rzymian jasno uświadamia adresatom, że wobec Stwórcy nie ma ludzi bardziej wartościowych od innych, nie istnieje prawo do porównywania się z innymi, a tym bardziej pogardzania nimi, separowania się od nich (zob. Rz 2,17-24). Nawet jeśli Apostoł w swoim piśmie wymienia Żyda przed Grekiem, to nie dlatego, jakoby ten pierwszy otrzymał więcej łaski, dostąpił większej sprawiedliwości, ale dlatego, że dostąpił zaszczytu, otrzymując ją jako pierwszy⁶⁰. „«Pierwszy» więc jest tu tylko zaszczytnym słowem, a nie wskazaniem na większą obfitość łaski”⁶¹. Nie może się zatem Żyd wywyższać przed poganinem, że z powodu Prawa czy przynależenia do narodu izraelskiego dostąpił większej sprawiedliwości. Jego jedyny przywilej polega na tym, że wcześniej i inną drogą był doprowadzony do wiary. Ona zaś wszystkim przynosi jednakową łaskę. Znajomość Prawa nie przyniosła Żydom sprawiedliwości, ponieważ oni nie dochowując mu całkowitej wierności, znaleźli się w położeniu podobnym do tego, w jakim tkwili poganie⁶². W swych rozważaniach Złotousty doszedł nawet do wniosku, że

Żydowi Prawo nie tylko nic nie pomoże, ale go nawet obciąży (...). Jeśli bowiem Grek dlatego nie znajduje usprawiedliwienia, że nie stał się lepszym, choć go do tego prowadziło dzieło stworzenia i rozumowanie, to tym bardziej Żyd, który razem z tamtymi rzeczami otrzymał także pouczenie przez Prawo⁶³.

Według Chryzostoma, rolą Prawa i Proroków było stłumienie pychy i poniżenie zarozumiałości Żydów,

aby doszedłszy do zastanowienia się nad własnymi grzechami, pozbywszy się całej zarozumiałości i spostrzegłszy, że grozi im największe z niebezpieczeństw, podążyli z wielką gorliwością do Tego, który im udziela odpuszczenia grzechów, i aby otrzymali łaskę przez wiarę⁶⁴.

⁵⁸ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 4 (T. SINKO, s. 110).

⁵⁹ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 3 (T. SINKO, s. 109).

⁶⁰ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* II 6 (T. SINKO, s. 59).

⁶¹ *Tamże*.

⁶² J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 2 (T. SINKO, s. 107).

⁶³ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* V 4 (T. SINKO, s. 84).

⁶⁴ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 2 (T. SINKO, s. 105).

W związku z tym Apostoł Narodów wykazał, że Żydzi nie tylko nie mają powodu do chlubienia się, ale „potrzebują [łaski usprawiedliwienia] bardziej niż Grecy, jako że bardziej mają być karani”⁶⁵. A biskup Konstantynopola tłumaczył, że o ile poganie zostali usprawiedliwieni z powodu wiary, to Żydzi odpadli właśnie z powodu uczynków Prawa⁶⁶. Dlatego w tym świetle jasnym staje się, że nie tylko nikt nie ma motywu do wywyższania się i wprowadzania podziałów, ale cała ludzkość winna zjednoczyć się we wdzięczności Bogu za darowaną wszystkim drogę do usprawiedliwienia⁶⁷. Na tej podstawie Jan Chryzostom śmiało zachęcał swoich słuchaczy: „Nie uciekaj przed sprawiedliwością Bożą, gdyż zawiera ona podwójne dobro, które jest lekkie i przeznaczone dla wszystkich”⁶⁸. W tym kontekście należy też zwrócić uwagę na to, że akceptacja usprawiedliwienia w takiej formie, w jakiej Bóg chce go udzielać, jest wyrazem zaufania i posłuszeństwa wobec Stwórcy. Chryzostom nieustannie dzieli się swym zachwytem osobą Pawła, który w swej uległości wobec Bożych zamierzeń niczego nie czynił, ani nie głosił wbrew Jego woli, ale swoje plany, pragnienia, poglądy podporządkowywał woli Boga⁶⁹.

Nauczanie św. Pawła o łasce, która przynosi wierzącemu usprawiedliwienie, jest dla Jana Chryzostoma początkiem możliwości zjednoczenia całej ludzkości. Biskup Konstantynopola dostrzega, że Apostoł, mówiąc o usprawiedliwieniu Żydów „z wiary”, a poganina „przez wiarę” (Rz 3,30)⁷⁰, i o nieodzownej roli łaski (Rz 3,24) u każdego człowieka, chce usunąć wszelkie podziały, niszcząc zuchwałość pyszniących się Żydów i doceniając wartość wzgardzonych pogan. Posługuje się przy tym przykładem Abrahama — człowieka, którego Żydzi uważali za ojca swojego narodu. Paweł napisał, że „jeżeli Abraham został usprawiedliwiony dzięki uczynkom, ma powód do chlubienia się, ale nie przed Bogiem” (Rz 4,2)⁷¹. Co więcej, Apostoł zauważa interesujący szczegół: „W jakich okolicznościach została poczytana [sprawiedliwość]: czy gdy był obrzezany, czy przed obrzezaniem? Otóż nie po obrzezaniu, ale gdy był nieobrzezany” (Rz 4,10)⁷². Skoro wykazał, że patriarcha został usprawiedliwiony nie dzięki uczynom i nie ze względu na obrzezanie, lecz dla okazanej wiary, wyzuł — jak to określił Złotousty — Żydów z prawdziwego pokrewieństwa z Abrahamem, nazywając go jedynie ojcem według ciała, torując tym samym poganom drogę do bliskiego powiązania z nim⁷³.

⁶⁵ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* V 5 (T. SINKO, s. 85).

⁶⁶ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* XVI 6 (T. SINKO, s. 266).

⁶⁷ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* XVIII 5 (SINKO, s. 302).

⁶⁸ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 3 (T. SINKO, s. 108).

⁶⁹ ZAGÓRSKI, *Współpraca człowieka z łaską Bożą w ujęciu Jana Chryzostoma*, s. 30.

⁷⁰ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 4 (T. SINKO, s. 111).

⁷¹ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 1 (T. SINKO, s. 121).

⁷² J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 2 (T. SINKO, s. 125).

⁷³ J. CHRYSOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 1 (T. SINKO, s. 122).

Jeśli bowiem został usprawiedliwiony i uwieczniony jako nieobrzezany, a potem otrzymał obrzezanie, następnie zaś dołączyli Żydzi, to Abraham jest najpierw ojcem nieobrzezanych, tych, którzy przez wiarę się z nim spokrewnili, a potem tych, którzy są obrzezani; jest więc podwójnym przodkiem⁷⁴.

Według Chryzostoma, ludzie wszystkich narodów powinni poczuć się jedną rodziną, powołując się na osobę protoplasty Izraela. Jedni jedynie z powodu znaku obrzezania, ale z powodu zawierzenia Bogu – wszyscy, którzy tylko tego pragną. Abraham zatem rzeczywiście został „wspólnym ojcem wierzących bez obrzezania i obrzezanych”⁷⁵, co oznacza wypełnienie danej mu przez Boga obietnicy: „Uczyliem cię ojcem wielu narodów” (Rz 4,17a; Rdz 17,5)⁷⁶. Dodał w związku z tym Złotousty:

Jeżeli nieobrzezanych, to nie dlatego jest ich ojcem, że sam jest nieobrzezany i w istocie usprawiedliwiony bez obrzezania, lecz ponieważ naśladowali jego wiarę; w stopniu zaś o wiele mniejszym będzie przodkiem obrzezanych przez swoje obrzezanie, jeżeli nie została dodana do tego wiara⁷⁷.

Słusznie zatem biskup konstantynopoliński wywnioskował, że „wiara nie tylko umacnia Prawo, ale też nie pozwala na wycofanie obietnicy Boga”⁷⁸. Potwierdził słowa św. Pawła głoszącego, że obietnica dana Abrahamowi i jego potomstwu, iż będzie dziedzicem świata, została uzależniona nie od wypełniania Prawa, ale od sprawiedliwości płynącej z wiary (Rz 4,13). „Jeżeli bowiem dziedzicami stają się ci, którzy się opierają na Prawie, to wiara straciła znaczenie, a obietnica pozostała bez skutku” (Rz 4,14)⁷⁹. Mógł dlatego bez przeszkód oznajmić, że „jak Bóg nie jest Bogiem jakiejś nacji, lecz Ojcem wszystkich, tak i on — Abraham. I znowu: Jak Bóg jest Ojcem nie ze względu na naturalne pokrewieństwo, lecz ze względu przez pokrewieństwo na uzyskaną wiarę, podobnie rzecz ma się w jego przypadku, albowiem posłuszeństwo czyni go ojcem nas wszystkich”⁸⁰.

Według św. Pawła, nie Prawo, ale łaska zapewnia realizację Bożych obietnic i uczestnictwo w tej sprawiedliwości, która przypadła w udziale Abrahamowi. „Prawo — skomentował Chryzostom — (...) nie zbawia, a łaska obdarza sprawiedliwością zarówno swoją, jak i wynikającą z Prawa”⁸¹. Prawo w rozumieniu żydowskim ograniczało działanie Boga tylko do kręgu członków narodu wybranego, uniemożliwiając tym samym wypełnienie obietnicy. Łaska nie tylko otwiera drogę do współpracy z ludźmi wszystkich narodów, ale i zapewnia urzeczywistnienie zapisanych

⁷⁴ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 2 (T. SINKO, s. 125).

⁷⁵ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 3 (T. SINKO, s. 126).

⁷⁶ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 4 (T. SINKO, s. 129).

⁷⁷ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 3 (T. SINKO, s. 126).

⁷⁸ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 4 (T. SINKO, s. 128).

⁷⁹ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 3 (T. SINKO, s. 127).

⁸⁰ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 4 (T. SINKO, s. 129).

⁸¹ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* XVII 3 (T. SINKO, s. 285).

w Prawie zapowiedzi. Ona jest darem uprzedzającym wszystkie inne, w które Bóg chce wyposażać człowieka. Dzięki jej inicjującemu działaniu każdy człowiek jest zdolny do aktu otwarcia się na Boga. Jak powiedział Złotousty: „Przychodzi wiara przyciągnięta przez łaskę, tak, że obietnica się urzeczywistnia. Gdzie bowiem jest łaska, tam odpuszczenie; a gdzie odpuszczenie, tam nie ma kary (...)”⁸². Łaska Boża stoi zatem u źródeł wszystkiego, co dokonuje się między człowiekiem a Stwórcą, i ją człowiek powinien traktować jako jedyną dla siebie drogę ocalenia i pojednania z Bogiem. Nikt nie może pojmować jej jako drogi alternatywnej lub udoskonalającej drogę Prawa. Wręcz przeciwnie. Apostoł Paweł rozstrzygnął jednoznacznie: „(...) którzy szukacie usprawiedliwienia w Prawie; wypadliście z łaski” (Ga 5,4)⁸³. Tylko bowiem łaska gwarantuje właściwy, pełen dziękczynienia i pokory stosunek do Boga⁸⁴.

Jan Chryzostom podkreślał niejednokrotnie, że usprawiedliwienie dzięki łasce nie tylko nikogo z ludzi nie poniża, nie różnicuje, ale dla wszystkich powinno stać się powodem do chwały. Uczył, iż sprawiedliwość z łaski jest większa od tej, która mogłaby być zapłatą za dobre uczynki⁸⁵.

Pomyśl bowiem — mówił Złotousty — jak wielka to rzecz uwierzyć i być przekonanym, że Bóg może tego, który żył w bezbożności, nagle nie tylko uwolnić od kary, lecz także uczynić sprawiedliwym i uznać za godnego wiekuistych zaszczytów. Nie sądz więc, że ten stoi niżej, ponieważ tamtemu nie poczytuje się zapłaty z łaski, lecz z należności. To właśnie najbardziej przydaje chwały wierzącemu, że korzysta z takiej łaski i okazuje taką wiarę. Zauważ, że nagroda jest nawet większa! Tamtemu wymierza się zapłatę, a temu sprawiedliwość, a sprawiedliwość jest znacznie ważniejsza od zapłaty, gdyż sprawiedliwość jest wynagrodzeniem obejmującym wiele zapłat⁸⁶.

Biskup Konstantynopola zauważył, że św. Paweł gorąco zachęcał do zaufania łasce tych, którzy kurczowo trzymali się uczynków Prawa. Wykazywał on, że nawet samo Prawo uznawało, iż nie jest ono konieczne do usprawiedliwienia⁸⁷, pisząc, że „teraz ujawniła się stała sprawiedliwość Boża bez Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków” (Rz 3,21)⁸⁸.

Chryzostom nie zajmował się wielkimi sporami teologicznymi, ale interesowały go bardziej zagadnienia duszpasterskie, ascetyczne i społeczne. Jego myśl religijna wiernie odzwierciedla tradycyjne nauczanie Kościoła. Tym niemniej powyższe rozważania wskazują, iż znaleźć można u niego także szeroko rozwinięte wątki o charakterze dogmatycznym. Istnieje wciąż zbyt mało prac, które badałyby doktrynę

⁸² J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 4 (T. SINKO, s. 128).

⁸³ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* XXV 2 (T. SINKO, s. 386).

⁸⁴ *Tamże*.

⁸⁵ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* XVI 10 (T. SINKO, s. 277–278).

⁸⁶ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VIII 2 (T. SINKO, s. 123).

⁸⁷ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 2 (T. SINKO, s. 108).

⁸⁸ J. CHRYZOSTOM, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian* VII 2 (T. SINKO, s. 106–107).

Złotoustego, porównywały z jemu współczesnymi lub odpowiadały na pytanie o jego wkład w ówczesny kontekst rozwoju teologii.

**Law and faith towards human justification
according to *The Homilies on the Epistle of St. Paul to the Romans*
of John Chrysostom**

Summary

John Chrysostom, the author of *The Homilies on the Epistle of St. Paul to the Romans*, polemicizes against the Jewish conception of justification. He criticizes both its superficiality and deceitfulness, as well as the blindness and pride of its followers. He has proven that all people are equal before God and no one could boast about their own merits. Everyone has sinned against the Creator. The preacher from Antioch disapproved of the conviction that Abraham's justification had resulted from his own obedience to the Law and the circumcision. He teaches that justification was actually the main goal of the Law. Nevertheless, it is unattainable without faith. Abraham had been justified by faith before he took the sign of the circumcision. The bishop of Constantinople does not accept the belief that justification by Law is greater than justification by faith. According to Chrysostom, faith brings justification which people can not achieve by theirs deeds. This was a teaching of St. Paul, too. The theology of the Apostle of the Nations in regard to justification has made Christianity an universal religion which can unite nations.